

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 5 (17) Sierpnia 1860 Rok.

N<sup>o</sup> 214.

Jutro, ŚŚ. Agapita M. i Bronisławy P.

Pojutrze, to jest w Niedzielę, w Kościele XX. *Domini-kanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo JACKA, Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Jutro Rocznica Urodzin J. C. W. WIELKIEJ XIEŻNEJ MARJI MIKOŁAJEWNEJ, Wdowy po J. C. W. Xięciu *Marymilianie Leuchtenbergskim*.

J. W. X. W. Xiążę JERZY *Meklenburg-Strelitz*, Jenerał-Lejtnant, Inspektor Bataljonów Strzeleckich, wczoraj przyjechał z Petersburga do Warszawy. Jego Wielko-Xiążęca Wysokość jest Małżonkiem JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIEŻNEJ KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ, a Synem J. K. W. JERZEGO, Panującego Wielkiego Xięcia *Meklenburg-Strelitz*. (Ten Władca jest najstarszy wiekiem z Panujących Europejskich, skończył bowiem dnia 12go b. m. lat 81).

Wczoraj wieczorem J. W. X. W. Xiążę JERZY *Meklenburg-Strelitz*, znajdował się w Teatrze Wielkim.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła następujące darowizny: 1) dla Kapituły Kollegjaty Kaliskiej rs. 1,800; 2) dla Kościoła Parafjalnego we wsi Chełmach rs. 450, przez Mikołaja *Smoczyńskiego*, uczynione.

J. W. Radea Tajny Senator *Gościmski*, powrócił z Gubernji Warszawskiej.

J. W. Radea Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: Płockiej, przyjechał wraz z Małżonką z Drezna.

J. W. Jenerał-Lejtnant *Nowicki*, wyjechał do Iwangorodu.

Juro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. *Andrzeja Siemińskiego*, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo, na które pozostałe Córki i Familja, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Dziś o godz: 10 z rana, w Kościółku Powązkowskim po odprawieniu Mszy Stej za duszę ś. p. *Wilhelminy Weber*, Wdowy po Urzędniku, nastąpiło poświęcenie grobu jej familijnego, na które to ceremonji obecni byli prawdziwi Przyjaciele zmarłej.

Za otrzymaniem u wód w Szczawnicy wiadomości o śmierci ś. p. *Leona Hr: Lubieńskiego*, odprawiono dnia 11go b. m. Nabożeństwo żałobne, na które zebrała się wielka liczba Przyjaciół i Znajomych ś. p. *Leona*.

*Józef Czubiński*, Majster Kuśnierski, w wieku lat 40, wczoraj zmarł. Pozostała Żona z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

*Maria Nowakowska*, Córka ś. p. *Urbana Nowakowskiego*, Obywatela ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 8 miesięcy 8, onegdaj zesza z tego świata. Pozostała Matka w ciężkim smutku pogrążona wraz z Córkami i Synami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po poł-

dniu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Uznana już powszechnie została nietylko w Warszawie ale i w całym kraju potrzeba zakładania Ochron, w którychby dzieci biednych rodziców z ciężkiej pracy rąk utrzymujących się, przy odbieraniu pierwszych wiadomości z Katechizmu, rachunków, początkowego poznawania abecadła i w ogóle wiadomości wpływających na rozwijanie ich umysłów, miały zarazem przez dzień cały zapewnione życie, dozór i zimą ciepły przytułek. Stolica pierwsza Ochrony zaprowadziła i z rokiem każdym ilość owych powiększa. Za Warszawą, uznając dobroczynne skutki z podobnych zakładów wynikające, miasta Gubernjalne, Powiatowe i wsie w tym samym dążą kierunku; przy dążeniu takowem daje się jednak spostrzegać wielki brak kobiet, któreby mogły dostatecznie odpowiedzieć powołaniu przewodniczek Ochron, i dla tego Warszawa: Tow: Dobroczynności chcąc i w tym razie zaradzić, umyśliła jedną z swych Ochron urządzić jako *wzorową*, w którejby osoby pragnące tego, mogły kształcić się na praktyczne Ochroniarki. Wybór padł na Ochronę V, przy ulicy Nowy-Swiat znajdującą się; gdy zaś lokacja tameczna nie pozwalała, z powodu swej szczupłości, dostatecznie czynności tej uregulować, wynajęto zatem nowy lokal przy ulicy Żurawiej pod Nr 1626/7, i właśnie wczoraj o godzinie 4tej z południa poświęcono takowy, wobec licznie zebranych Członków Warszaws: Tow: Dobr. Ceremonji poświęcenia dopełnił W. JX. *Jakubowski* Pijar, obrany zarazem przez Towarzystwo na Opiekuna pomienionej Ochrony; następnie w wymownych słowach wystawił cel Ochron i dobroczynne skutki wypływające z tego rodzaju zakładów. Kształcić się zaś będą obecnie na Ochroniarki dwie wychowawice Zakładu S'erot Warsz: Tow: Dobr. Na opiekunkę tej Ochrony, zaproszono Wną *Zdzitowieckę* Opiekunkę Towarzystwa, urządzenie zaś onej z całą oszczędnością i najdrobniejszymi dogodnościami jak i urządzenie trzech dotąd istniejących Żłobków, zawdzięcza Tow: Dobr: głównie P. Konstantemu *Józefowiczowi*, niez mordowanemu na tej drodze pracownikowi.

Wczoraj poświęcone zostały nowo i wzorowo urządzone przy ulicy Walićów Nr 1109 jatki do sprzedaży mięsa dla wygody okolicznych mieszkańców. Ceremonji poświęcenia dopełnił JX. *Mazym*, ze Zgromadzenia XX. *Reformatów* w Warszawie. Dotąd już w okolicach rogatki Wolskich, pięć sklepów mięsnych utworzono w kwartale 3m r. b. to jest przy ulicy Chłodnej, Żelaznej i Ogrodowej. Obecnie staje nowy przy ulicy Walićów, który jak tyle innych odpowie zapewne wymaganiu ogółu i przyczyni się do wygody tegoż.

Wczoraj o godz: 6tej z rana, odbyła się na Saskim placu przed J. W. Jenerałem-Lejtnantem *Tutczek*, Komendantem m. Warszawy, lustracja wszystkich części Straży Ogniowej.

Nowy utwór Pana I. J. *Kraszewskiego*, p. n. *Jasiełka*, Pamiętniki *Kłosa*, budzi ogółne zajęcie Czytelników, i powszechnie się podoba.

(Art. nad.) W dniu 7 b. m., we wsi Chynowska-Wola, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, oddała BOGU ducha, w 77 roku życia, ś. p. Anna z Markowskich *Watrzaszevska*. Zebrani w Sobikowie w d. 9 b. m. Sąsiedzi i włościanie z okolicznych wsi, dla oddania ś. p. Annie, ostatej Chrześcijańskiej usługi, cichemi łzami, które urośli, dali najwymowniejszy dowód, ile żałują i ile szanowali tę sędziwą Matronę, która z pokorą i cierpliwością znosząc sama kalectwa, któremi ją NAJWYŻSZY dotknął; każdego kto się tylko do niej zgłaszał o radę lub pomoc, utuliwszy słowami pociechy, lub obdarzywszy drobny dalkiem, zawsze zachęcała do wytrwałości w pracy, i do Chrześcijańskiego rządzenia się z Wola NAJWYŻSZEGO. — Pokój Jej duszy.

Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasto Warszawy Wydziału Wg. — Podaje do publicznej wiadomości: że w nocy z dnia 7go na 8my Sierpnia r. b., z Wterku na Środę, za rogatką Petersburską przeszło o wiorstę, w bliskości drogi bitej, popełniona została zbrodnia morderstwa, przez poderżnięcie gardła i ranienie w głowę na osobie Izraelity lat 15 wieku, imieniem *Szula*, nazwiska niewiadomego, pochodzącego z Nasielska, gdzie ma mieć rodziców. Żydek ten służył za doróżkarza Prąskiego, i jeździł bryczką jednokonną. — Drugi to już podobny wypadek na tym samym trakcie, z takimi samymi warunkami popełniony, albowiem z dnia 7go na 8my Kwietnia r. b. dotąd niewykryci sprawcy w terytorjum Żerania, tak samo zamordowali przez poderżnięcie gardła 17to-letniego Adolfa *Ruhgowskiego* doróżkarza Prąskiego, i po dokonaniu zbrodni tak samo, jak obecnie konia i bryczkę zrabowali. Dwie jednej natury zbrodnie musiały być przez jednych sprawców spełnione, wykrycie których ogół obcho-dzić powinno, tem spieszniej że bezpieczeństwo podróżujących na tem zawisło: Sąd i Władze wszystkich używają środków możliwych, lecz tu potrzeba współdziałania ogółu. Odwołujemy się do mieszkańców kraju o pomoc w wysledzeniu i ujęciu zbrodniarzy, ku czemu przedstawiamy takie okoliczności: Że zbrodniarze tak jak poprzednio zrabowali: 1) Bryczkę jednokonną z dwoma dysz-lami, wasąg nowy, świezo wyplatany chróstem, niemalowany, os drewniana i obadwa koła tylna były również niemalowane, przednie zaś koła i os stare, odu przy hołoblach drewnianych starych z potrsonków, os przednia do wasągu sznurem była przy-wiązana, dua drewniana czerwono malowana bez żadnego żelazta, na bryczce było siedzenie z worka wypchanego słomą zawiazane go sznurkiem. 2) Klacz w tej bryczce zaprzęzona, była maści gniadej, bez odmiany, lat 12, jedno biodro miała zbite, i z powodu strychowania się na zadnich nogach miała strychówki rzemieńne. 3) Uprząż na klaczy: chomont używany, nieco latany, z półszor-kiem dobrym; siodełko zwyczajne; podkładka pod chomont płócien-na nowa; leciej parcie; nadto zrabowali: 4) Płaszcz czarny su-kienny bez podszewki, i bez peleryny, wytarty lecz jeszcze cały. 5) Czapkę szarą kortową z daszkiem. — Według dotychczas zebranych poszlak, zbrodnię tę popełnili dwaj mężczyźni Chrześcianie, mówiący czysto po polsku, lecz znający język żydowski; jeden z nich wysoki młody, drugi niższy w średnim wieku, obadwa byli w czapkach czarnych z daszkami, mieli ze sobą płaszcz z sukna szarego żołnierski, kozuch kracapski wyprawy ruskiej na brązowy kolor, bez przykrycia, i płaszcz czarny (zapewne zrabowany). Jeden z nich był na twarzy rumiany, twarz płaska, duża z małymi wąsami; drugi bez zarostu, obadwa kolor włosów mieli ciemny. — Zbrodniarze ci udali się traktem Petersburskim, kupowa-li siano dla konia w karczmie Piekieleko, przejeżdżali w dniu 8go Sierpnia r. b., z rana o godzinie 7mej, przez most na Narwi pod Ze-grzem; następnie konia poili w karczmie Stasilas; przed którą to karczmą zabrali z sobą trzeciego mężczyzno wzrostu dobrego, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, wieku lat 40, ubranego w tu-żurek czarny krótki i czapkę, i dalej ku miastu Serock pojechali. Więcej śladów dotąd zebrać nie zdołano. Sąd ważnością zbrodni powodowany wzywa wszystkie Władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, iżby na przedmioty zrabowane, łatwe do poznania, oraz na ludzi wyż opisanych ścisła i baczną zwróciły uwa-gę, w razie dostrzeżenia przyares'towały ich, i do najbliższej Władzy w celu odstawienia tych Sądowi tutejszemu oddali. — Pod-sędek, w. z. Vogt.

W tych dniach oglądaliśmy przesliczny obraz P. Ja-nuarego *Suchodolskiego*, przedsta-wiający apoteozę *Napoleona I.* Obraz ten znany był znawcom i miłośnikom sztuk pięknych w czasie jego wystawy w pracowni tegoż Artysty. Jest to ten sam, do którego dłoń swoją przyłożył jeden z pierwszych tegoczesnych znamien-tości Horacy *Vernet*. Było to w r. 1843, kiedy Euro-pejski ten Artysta znajdował się w Warszawie. P. *Suchodolski*, korzystając z pobytu jego, przedsta-wił mu ja-ko niegdyś nauczycielowi swojemu ten obraz, a *Vernet* spojrzawszy na niego i oddawszy zasłużone pochwały u-czniowi swojemu, dodał, że do uzupełnienia tego obrazu, jeszcze jednej nie dostaje rzeczy; mówiąc zaś to wziął paletę do rąk i pędzel, i własnoręcznie domalował wy-spę Sej *HELENY*, z którą przeslicznie harmonizują na dru-gim planie: Panteon, piramidy Egipskie, i t. p. Jedyny więc ten u nas w swym rodzaju obraz, stał się w tych czasach własnością Hr. *Wiktora Ossolińskiego*, i dla tego, to właśnie wspominamy obecnie o nim. Sliczna ta grupa składa się z 24 osób, to jest *Napoleona*, i wszy-stkich owczesnych bohaterów, Marszałków Francji, które-ry za życia Cesarza, dzielili z nim trudy wojenne i sła-wę, a którymi są: *Latour d'Auvergne, Labédoyere, Xię de Reichstad, Berthier, Xię Józef Poniatowski, Vice-Król Włochi, Macdonald, Król Hollenderski, De-ron, Sulkowski, Dessaix, Menou, Kleber, Król Neapoli-tański, Lannes, Davoust, Lassalle, Ney, Caulincourt, Duroc, Augereau, Bessieres* i *Moncey*. Wszystkie te osoby są portretowane. Pan *Suchodolski*, korzystał także i z niektórych uwag Hrabiego jako nabywcy o-brazu, i miłośnika sztuk pięknych, przez co obraz ten zyskał wiele na artystycznej wartości swojej. Dziś jest on ozdoba galerji Hr. *Ossolińskiego*, mieszcząc się w własnym domu jego na Nowym-Swiecie (dawny Fo-xal), i tem wspanialszą możemy powiedzieć ozdobą, iż jest dziełem naszego ziomka, z którego pędzlem przy wykonaniu takowego połączył się pędzel jednego z naj-pierwszych Mistrzów, jakim jest *Vernet*!

W pracowni P. *Myszkowskiego* rzeźbiarza o któ-rego robotach już niejednokrotnie wspominalismy, wykończoną została Statua BOGA RODZICY, zamów-iona dla XX. *Reformatów* w Włocławku. Statua ta artystycznie wykonana, godną jest widzenia również jak tyle innych dzieł tegoż artysty, znajdujących się obecnie w pracowni jego, w domu *Karasia* naprzeciwko Sgo *Krzyża*, w drugim dziedzińcu.

P. *Karnowicz* w czasie swojej bytności w Hiszpanji, odkrył nieznana dotąd historję Rosji, wydaną po hisz-pańsku w r. 1736, przez *Mannela Vallegas y Pinatelli*, w której także jest wiele szczegółów i o stanie ówczesnym Polski.

Administracja Xieztwa Łowickiego w Łyszkowic-ach. — Ponieważ kontrakt o trzeclietnią dzierżawę ma-łego polowania na gruntach do dóbr Słowskich należą-cych w Powiecie Łowickim położonych, to jest na drob-ną zwierzynę, jako to: zające, kuropatwy i wszelkie inne ptastwo, z dniem 1 Lipca r. b. wyexpirował, Admi-nistracja Xieztwa przeto w celu osiągnięcia wyższych korzyści z dzierżawy tegoż polowania, zamierzyła wy-dzierżawić takowe przez odbycie publicznej licytacji, do czego termin na dzień 15 (27) b. m. w Biurze Admi-nistracji przeznaczonym został. — Administrator Xieztwa, Pułkownik *Hauke*.

Część XVta dzieła p. n. *Gwiazdka*, Alexandra *Niewiarowskiego*, wyszła z druku i zawiera w sobie: Żal za Lipcem i wiśniami. Tesknota *Child-Harolda* i stała cena bez prawdziwych. Ogólne frazesy i szczególne zamknięcie w nauce Warszawian. O przyczynie małego rozkupu książek polskich i o Barbarji Podolskiej. Dobry humor Warszawy i ogródkowe uciechy. Walka kogutów z paniem. Groźny list anonimowy i drażliwe położenie *Gwiazdki*. Dwie poezje: R. *Zmorskiego* i W. *Wolskiego*. Krótki przegląd gazet i pism Warszawskich. Zwrot do małżeństwa i wspomnienie pośmiertne o Leonie Hr. *Łubińskim*. Nowości teatralne. Recenzja komedji p. n. *Zbytek*. *Gwiazdkę* można prenumerować: w składzie głównym w księgarni H. *Natansohna*, w Drukarni *Kurjera* i w kantorach wszystkich gazet; na prowinjacji zaś na stacjach pocztowych.

Pewien Hanowerski astronom, który podczas zaćmienia Słońca dnia 18go z. m. bawił w Hiszpanji i robił spostrzeżenia, taki rezultat ogłosił w Hanowerskiej Gazecie: Dnia 18go wieczór zgrahadziłi się astronomowie w Vittorji na naradę i zgodzili się jednomyślnie że spostrzeżeń obecnie robionych, że wypukłości na Słońcu należą rzeeczywiście do Słońca a nie do Xiężyca albo atmosfery, jak to dotąd utrzymywali astronomowie. Wypukłości takich dostrzegliśmy pięć z Vittorji, nad któremi widocznie przesunął się Xięzyca.

Różne pisma przepysznie illustrowane tak francuzkie jak i niemieckie, dla użytku obojga płci, a mianowicie dla *Panien*, po cenie katalogowej od dwóch do trzech, i od 3ch do 6ciu rubli, są do nabycia w księgarni Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, obok domu zwanego pod *Lipką*, N<sup>o</sup> 650, po bardzo niżonych cenach, to jest od kop: 50 do 1go rubla i kop: 20.— Taż księgarnia zaopatrzona jest w książki i kajeta szkolne; przyjmuje także używane książki w zamian do klas następnych.

Nakładem *Księgarni Polskiej*, przy ulicy Miodowej Nro 482, wyszedł zeszyt 2gi dzieła: *Hetmani Polscy* Koronni i W. X. Litewskiego; wizerunki zebrane i rysowane przez Wojc. *Gersona*, objaśnione textem historycznym przez Jul. *Bartoszewicza*. Zeszyt ten obejmuje portrety i biografię: a) Wacława *Rzewuskiego* (herbu Krzywda); b) Stanisława *Denhoffa* (herbu swego); c) Stanisława *Żółtkiewskiego* (herbu Lubicz). Obecnie prenumerata ogłasza się na 16 zeszytów. Cena zeszytu mieszczącego trzy wizerunki z textem obszernym polskim i krótkim francuzkim, jest rs. 1 kop: 50. Przedpłata pierwsza, wynosi rs. 3, która policzoną będzie przy ostatnich zeszytach. Na prowincji prenumerata uiszczac się będzie w czterech ratach: dwie pierwsze po rs. 5; dwie ostatnie po rs. 7. Pierwsza rata ma być z góry zapłaconą; druga, przy odbiorze 4go zeszytu; trzecia, przy odbiorze 8go zeszytu; czwarta czyli ostatnia, przy odebraniu 12go. Dla wnoszących całkowitą przedpłate z góry, oznacza się cena wszystkich 16tu zeszytów na rs. 20. Po wyjściu 16tu zeszytów, cena niezawodnie podwyższoną zostanie na rs. 25.— *Galerja Hetmanów* stanowi dalszy ciąg Albumu Królów. Herby i podobizny podpisów (facsimila), przy każdym wizerunku są i będą nadal domieszczane. Rachując na wsparcie Rodaków, bez którego nic wykonać niepodobna, przyrzekamy z naszej strony dołożyć wszelkich możebnych starań, ażeby wychodzące dzieło, pod względem arty-

stycznym jako też i historycznym, odpowiedziało oczekiwaniom szano: Publiczności; dla której niech będzie rękojmnią naszej słowności *sumienne wywiązanie się nasze z wydawnictwa Galerji Królów Polskich*.— A. *Dzwonkowski* i *Spółka*.— *Wizerunki Hetmanów* wychodząc będą niekoniecznie porządkiem chronologicznym, ale w miarę zebrania portretów autentycznych. W końcu jednak dzieła zupełnie skompletują się i przez dołączenie spisu chronologicznego uporządkują. Dołączonym również będzie wykaz materiałów użytych przez P. *Gersona* do narysowania wizerunków.

Xięgarz tutejszy P. Alex. *Nowolecki*, na czas obecnego zjazdu w Lublinie i Łecznie, do tych miast się udaje dla otworzenia xięgarni. Nie wątpimy, że bogaty dobór dzieł jaki ze sobą zabiera, mianowicie pod względem historii, rolnictwa, teologii i t. d., zważy niejednego amatora, zwłaszcza w tamtych stronach gdzie Publiczność tak chętnie zaopatruje się w doborowe dzieła naszej literatury. P. *Nowolecki*, wie zapewne jakim doбором trafić w potrzeby i gusta Obywateli Lubelskich, gdyż już r. z., miał sposobność dać się poznać tamtej okolicy, a doznawszy sympatycznego przyjęcia, życzyłwie wspomnienie u oczekującej go w tym roku Publiczności pozostać. Zyczymy więc i teraz powodzenia P. *Nowoleckiemu*, jako wydawcy polskiemu wielu dzieł pożytecznych.

Wiadomo, jak wielką przysługę, wysławił P. J. *Szymanowski*, urzędniem sprzedaży rąbanego drzewa w sążniakach; przypominamy przeto zamyślającym już o zapasach zimowych, iż podobnie jak w latach ubiegłych, skład drzewa opałowego P. *Szymanowskiego* przy ulicy Solec pod Nr 2931, zaopatrzony został, na nadchodzącą zimę, w znaczny zapas takowego, w sążniki drobno rąbane, tak twarde jako też i miękkie, zdrowe i suche, które dla uniknięcia malwersacji, rozwożone będą do miejsca dostawy, w skrzyniach zamkniętych, opatrzonych plombą z cyfrą J. S., pomysłu P. *Szymanowskiego*. Ogólne zadowolenie, a wskutku tego, i znaczna sprzedaż tego drzewa, jest najlepszą rękojmnią, że i nadal skład ten zaufaniem ogółu zaszczycony będzie. W tymże składzie, sprzedaje się również drzewo opałowe, tak twarde jako też i miękkie, w sążniach tak całych jako też i połowicznych, wyborowe, bez braku, suche i zdrowe, po cenach stałych i umiarkowanych, a dla uniknienia malwersacji, według załączonego kwitu sznurowego przez dostawcę, zgodnie z takowym, szczapy li tylko całe winny być policzone i oddane; szczególnież zwraca się uwagę szano: Publiczności, na rzetelną miarę magazynową, wszelkiego drzewa z tego składu wychodzącego, za co właściciel sam najsolennież zaręcza. Główna sprzedaż rzeczzonego drzewa, odbywa się tak w samym składzie powyżej wymienionym, jako też w głównym kantorze u samego właściciela, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w pałacu dawniej zwanym Potkańskie, teraz W. W. *Piotrowskich*, w oficynie po prawej ręce, 1sze piętro, gdzie wskażą znaki; a nadto w różnych kantorach, już dawniej znanych Publiczności, a które w krótkim czasie szczegółowo ogłosimy. Za wiadamią się oraz wszelkie Instytutu Dobroczynne, istniejące w Warszawie, tak dotąd biorące jako też i nadal brać sobie życzące drzewo opałowe ze składu P. *Szymanowskiego*, iż od takowego według miary magazynowej, odstępuje się tam od cen stałych, w tymże składzie praktykowanych, po 5 od sta procentu, wyłącznie na użytek ubogich.

Odwołując się do obwieszczenia Komissji R. P. i Skarbu z d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. m., że na zasadzie NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zezwolenia, Rada Opiekuńcza Domu Wychowania Sierot w St. Petersburgu, powierzyła mi sprzedaż kart do gry w Królestwie Polskiem, mam honor podać do powszechnej wiadomości, że osoby w Warszawie któreby pragnęły zatrudnić się sprzedażą kart do gry, zgłosić się zechcą do mego biura najdalej do 1go Września r. b., dla powzięcia bliższej w tej mierze informacji. — S. Jakubowski.

Drugi poszyt dzieła pod tyt: *Nauka praktyczna języka francuzkiego*, opuści wkrótce pressę. Zapisać i nabyć go można łącznie z pierwszym poszytem, we wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych, po cenie 30 kop: za poszyt z 10 rycinami. W rozwinięciu tej metody, wydane będą wkrótce konjugacje, czyli czasowanie całych zdań przez wszystkie możebne zmiany, w których z 5 słów (verbes) ułożone są więcej 600 zdań. Sposób najskuteczniejszy oznajmienia się ze składnią i nabycia łatwości do prędkiego mówienia po francuzku. Pierwszy poszyt znajduje się we wszystkich księgarniach w Warszawie po cenie 30 kopiejek.

Elementarz układu powiększonej części J. K. Gregorowicza, będący, przetłumaczony został na język litewski, i jeden z exemplarzy w temże tłumaczeniu, przysłany J. K. Gregorowiczowi.

Donosimy Rodzicom i Opiekunom, iż magazyn ubiorów dzieciennych przy ulicy Miodowej Nr 484, P. Baryckiego, zaopatrzonej został w wielki zapas mundurków do wszelkich szkół, jako to: Realnych, Powiatowych; a także i dobór płaszczyków mundurowych watowych i nie watowanych, dla tychże szkół przepisanych. Dostać można także ubiory dziecinne przysposobione na terazniejszą porę, po cenie umiarkowanej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Baletce *Modniarki*, Panny: *Straus, Frejtag* po 12-kroć, *Wydziórka* 5 kroć, *Królikowska* 4-kroć i *Dylewska*, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 7-kroć, *Meunier* 4-kroć, *Puchalski* 2-kroć i Konstanty *Turczynowicz*.

Dziś w Cyrku nadzwyczajne przedstawienie, a przytem tańce na linie wysoko wyprężonej, wykonane przez całe Towarzystwo Akrobatyczne, i dotąd jeszcze niewidziane.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 94, dają rs. 93 kop: 49, wartość kuponu rs. 1 kop: 51 $\frac{1}{2}$ ; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 95, dają rs. 14 kop: 92, wartość kuponu kop: 9.

Dnia 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 9ej rano odbędzie się na Komorze Wieruszowskiej w Powiecie Wieluńskim, licytacja publiczna na sprzedaż skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 163 k. 49 $\frac{1}{2}$ .

ANGLJA. Londyn, 12go Sierpnia. — Podług *Court Journal* Królowa uda się w przyszłym miesiącu przez Hamburg do Niemiec, i około 10go Września znajdować się będzie w Koburgu. — Wiadomo że wielu Anglików walczy pod rozkazami *Garibaldeg*o w Sycylii, i że Dyktator oddaje wielkie pochwały ich waleczności. *Daily News* wspominając o tem, zachęca ochotników angielskich, aby korzystali z nadchodzącego czasu feryjnego i zamienili angielskie place mustry na plac w Kalabrii, gdzie niezawodnie lepszej wprawy nabędą w służbie wojskowej. (St: Anz:).

FRANCJA. Paryż, 12go Sierp. — Ciało Prawodawcze Francuzkie, w ciągu tegorocznych obrad (najdłuższych od 1852 r.) od 1 Marca do 11go Lipca, uchwaliło 200 praw. Z tych 53 jest ogólnego, a 147 miejscowego interesu, ale i z ostatnich wiele jest ważnych. Podczas posiedzeń tegorocznych, Izba zebrała się 45 razy, a biura 63 razy na obrady publiczne. 190 Komissji przygotowywało owe uchwalone 200 projektów do praw, a konferencje z Radą Stanu, zajęły także dużo czasu. — Minister Sprawiedliwości *Delangle*, otrzymał wielki Krzyż Legji Honorowej. — Cesarska fabryka broni w St Etienne, otrzymała upoważnienie do wyrobienia 25,000 sztuk karabinów, zamówionych przez Sardyńskiego Ministra wojny. — Rząd Sardyński, kazał wybudować we Francji 10 kanonjerek. — Minister Wojny *Randon*, wyjechał wczoraj do Chalons. — Krąży tu wiadomość, że Jenerał *Lamoriciere*, postanowił wkroczyć do Neapolu, jak tylko *Garibaldi*, tam wyładuje. Doniesienie o tem miało nadejść do Paryża od Ambassadorsa Francuzkiego w Rzymie. Zdaje się, że okoliczność ta wpłynęła na opóźnienie wyprawy *Garibaldeg*o, który chce rozpocząć działania dostatecznie przygotowany, i z odpowiednią siłą. — Lord *Dufferin*, Komissarz Angielski odplłynął wczoraj z Marsylii na Wschód. Wiezie on Kontr-Admiralowi Angielskiemu *Martin*, rozkaz wysadzenia na ląd 1,500 żołnierzy marynarki Angielskiej, zaraz po przybyciu korpusu francuzkiego, a to celem wspierania działań Francuzów. — Krąży wieść, że Francja myśli zaprojektować połączenie Syrii z Egiptem, pod warunkami lenności takimi, jakie sam Egipt obowiązuje, a to z powodu, że Vice-Król stanowczo wszedł na drogę cywilizacji, i że ma dość silne wojsko dla utrzymania swej władzy. Dla *Abd-el-Kadera*, utworzony zostałby wtedy paszalik z Mezopotanji i Arabji. Naturalnie Turcja dotychczas sprzeciwia się stanowczo tym projektom. — Cesarz wysłał podobno P. *la Ronciere le Noury*, który miał pierwsiastkowo odplłynąć do Kandji, do Jerolimy. Jaki jest cel tej missji, nie wiadomo. — Uroczystość 15go Sierpnia obchodzoną będzie w kole dyplomatycznym jedynie przed obiadem, jaki Pan *Thouvenel*, da dla reprezentantów Morcarstw. Powiadają, że Cesarz na ten raz dla tego nie będzie obecnym w stolicy, iż chce sobie oszczędzić trudu w powiedzeniu mowy, która przy obecnych stosunkach politycznych jest dość kłopotliwą. — W Paryżu niedowierzają bynajmniej raportom Angielskim o przywróceniu w Syrii spokojności, a korespondenci dzienników Paryzkich potwierdzają to usposobienie. Wiele rodzin Maronickich, zamierza się przesiedlić do Algierji, gdzie Rząd zamierza im ułatwić osiedlenie się przez nadanie gruntów. — Cesarz kazał przygotować 400 dział gwintowych, 4 funtowego kalibru. (In: Bel:).

NIEMCY. Monachium, 14go Sierpnia. — Przybyły tu na uroczystość otwarcia kolei żelaznej, Baron Karol *Rothschild*, miał wczoraj w ważnym interesie finansowym posłuchanie u Cesarza Austrjackiego. (St: Anz:).

TURCJA. Konstantynopol, 10go Sierpnia. — Uorganizowano tu na Bosforze straż czujną. Przez całą noc łodzie krążą i zatrzymują wszelkie barki, wypływające na morze po godzinie 11ej, z wyjątkiem jedynie statków rybackich i kajaków należących do urzędników. Do statków, które się nie zatrzymają po trzykrotnem wezwaniu, wolno strzelać. — Śledztwo wyprowadzone w Bośni wykazało, że w ciągu ubiegłych 11stu miesięcy, do 1,100

Chrześcjan uwięzionych zostało przez Władze Tureckie. — Z Alexandrii pod datą 24go Lipca piszą, że w Kairze także objawia się pewne wzburzenie pomiędzy fanatyczną klasą ludności. Silne jednak wystąpienie władz miejscowych, które z upoważnienia Wice Króla wykonały do 20tu egzekucji, oraz ostrzeżenie Ulemów, iż głównymi swemi odpowiedzialnością za wszelkie naruszenie spokojności, zapobiegło wybuchowi. — *Kybrysl*. Pasza spodziewany jest w stolicy z powrotem z swej misji do Bułgarii. Zwiedził on wszystkie miasta tej prowincji, rozwijając wielką energję obok sprawności. Odeśłał do Konstantynopola około 1,200 winowajców, a w Kirkilissia kazał w własnej obecności powiesić znakomitego i możnego Turka, który się dopuścił kilku zbrodni na Chrześcjanach. (Ind: Belge).

WŁOCHY. — Z Turynu piszą, iż zaprzeczono tam pogłosce jakoby Ministerstwo zamierzało niespodziewanie zwołać Parlament, a to dla tego, że obawiano się aby wieść podobna nie zaszkodziła subskrypcji na pożyczkę. — Sardyński Minister marynarki wysłał do Szwecji okręt, aby przywieźć ztamtąd zamówione działa, przed zamknięciem żeglugi na morzu Bałtyckiem. W sardyńskich fabrykach broni panuje czynność nadzwyczajna. — Wojsko Neapolitańskie jest obecnie następnie rozstawione: 25,000 w Kalabrii, 30,000 w Neapolu i okolicy, a 10,000 między Kapuą i Gaeta. Wszystkie pułki cudzoziemskie skoncentrowano w stolicy. — Sardyńska fregata admirałska *Marja-Adelajda*, przybyła niespodziewanie 3go b. m. do Neapolu, wraz z parostatkami wojennymi. Oficerowie i majtkowie, którzy na ląd wysiadali, przyjęci byli jak najlepiej przez lud. Podobno Hr: *Syrakuzy* odwiedził ten okręt i oświadczył się tam za annexją. (Schl: Ztg).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze z Włoch a szczególnie też z Neapolu, zaczynają być tak sprzeczne jak w pierwszych dniach wylądowania *Garibaldeg* w Sycylii. Jedne donoszą o wysadzeniu na ląd już to pomniejszych oddziałów ochotników, już też silniejszego korpusu pod wodzą samego Dyktatora; gdy drugie zapewnniają, że Garybaldyści odparci zostali, że w Neapolu panuje spokojność, i że nie słycać o nowych wylądowaniach. Blizki czas okaże po czyjej stronie prawda, ale ogłoszenie stanu oblężenia w Neapolu, i napad ochotników na okręt linjowy królewski w Castellamare dowodzą, że jak z jednej strony zwiększa się obawa napaści, tak z drugiej znowu śmiałość w działaniu.

Pestepy *Garibaldeg* i zamiary jego jawnie wypowiedziane, nie mogą nie oddziaływać na stosunki Austrii z Piemontem. Dla tego to krążyła wieść w Paryżu, iż Hr: *Rechberg* przesłał Hr: *Cavour* notę, w której wymienia wszystkie wypadki jakie od wiosny zaszły we Włoszech południowych, wykazuje spółnictwo Rządu Piemontekiego z *Garibaldim* i oświadcza, że wszelki atak *Garibaldystów* na stały ląd Neapolitański, Austrija uważać będzie za *casus belli*, stawiony przez Piemont.

O reformach w Austrii dotychczas nie pewnego donieść nie można, co się zaś tyczy wewnętrznego stanu tego Państwa, to dzienniki zapewniają, że agitacja istniejąca dotychczas w Wenecji zaczyna się rozszerzać i do Tyrolu Włoskiego, z kąd już mnóstwo osób wyemigrowało do Włoch.

Z Syrii o dalszych działaniach *Fuada Paszy* nie ma wiadomości. (Ind: Bel:).

LONDYN, 14go Sierpnia. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Wodehouse* interpellowany przez *Stratforda*, odpowiedział, że Admirał *Martin* otrzymał ogólną instrukcję wszelkimi środkami udzielać opiekę Chrześcjanom i przywracać porządek. Ma on pod swemi rozkazami dziewięć okrętów linjowych i fregat. Dalej *Wodehouse* zawiadomił, że komisja złożona z Reprezentantów Anglii, Francji i Rossji, zbadała finanse Grecji ze względu na zagwarantowaną pożyczkę, i że raport komisji oświadcza się za reformami.

LONDYN, 14go Sierpnia. — *Biuro Reutersa* otrzymuje wiadomość z Wiednia, że posiedzenia wielkiego Komitetu Rady Państwa, najmniej tydzień jeszcze potrwają, i że dla tego niepodobna będzie uchwalić się mogące reformy ogłosić w rocznicę urodzin Cesarza, to jest 18 b. m. Jednakże Arcy Xiążę *Rainer* i większość Ministrów są przychylni reformom. — Z Tryestu do tegoż Biura donoszą, że Austrija wysła 3 okręty wojenne do Tryestu. — W zarządzie marynarki Austriackiej panuje nadzwyczajna czynność. Wszystkie okręty są uzbrajane, a materiały z arsenału Weneckiego przenoszony do Pola. Austriacy obawiają się napadu *Garibaldeg* na Wenecję. — *Biuro Reutersa* ogłasza również, że Hr: *Rechberg* rozstał dwa okólniki dotyczące konferencji w Cieplic. Jeden, niemiecki do Posłów Austrii w Niemczech, a drugi Francuzki do Dworów zagranic. — Hr: *Rechberg*, nie wchodząc w szczegóły tajemnych układów, za wiadomia, że pomiędzy Prusami i Austriją, istnieje porozumienie w kwestjach Niemieckich i Europejskich.

PARYŻ, dnia 13go Sierpnia. — *Jules Favre* został wybrany dziekanem Adwokatów w Paryżu. — Zaprzeczają tu pogłoskom o blizkiem wstąpieniu P. *Rattazi* do Gabinetu Hr: *Cavour*. — Krąży pogłoska, że z 1,500 *Garibaldystów*, którzy wylądowali w okolicy Reggio, odparci zostali, i 200 tylko zdołało wsiąść na powrót na okręty. — *Canofari* ma zostać Posłem Neapolitańskim w Paryżu, a *Winspeare* zająć miejsce *Caraffy*. — Z Tulonu donoszą, że do 20go b. m., cała wyprawa Francuzka odpłynie do Syrii.

MADRYT, 13go Sierpnia. — *Union Nationale* oskarża Karlistów, że pracują na korzyść przyłączenia Katalonii do Francji. — Nadeszło tu 30 milionów z kontrybucji Marokkańskiej.

TURYN, 13 Sierp.: — W wielu miejscach Romanji, zaszły za wicherzenia, z powodu poboru do wojska. — Król z wiewzi w tych dniach obóz pod San-Maurizio. W innych stronach Państwa mają być także pourządzane obozy dla ćwiczenia wojska. — Podpisy na nową pożyczkę Rządową wynoszą 27.594.240 lirów. — *Opinione* donosi, że Kollegjum wyborcze Neapolu podało do Ministerstwa prośbę o rozpuszczenie wojsk cudzoziemskich.

GENUA, 14 Sierp.: — Dzisiejsze dzienniki podają wiadomość, że *Garibaldi* z 8,000 ludzi, w nocy d. 10 b. m. wylądował w pobliżu Reggio.

NEAPOL, 14go Sierpnia. — Zeszłej nocy *Garibaldi* ści na statku *Veloce*, probowali zabrać zniemacka okręt linjowy Neapolitański w porcie Castellamare; ale zamiar ten nie powiódł się. — Neapol jest spokojny, postawa armji i gwardji narodowej dobra. Zadekretowano tu stan oblężenia. — O nowych wylądowaniach ochotników nie słycać. (Schl: Ztg).

**ROZMAITOŚCI.** — Chiny jak pod każdym względem, tak pod względem rolniczym przedstawiają wiele ciekawych szczegółów. Wiadomo że tam rolnictwo od dawnych bardzo czasów stało już na wysokim stopniu wyprzedzając o kilka wieków rolnictwo Europy, i dziś ono zupełnie się od niego różni. U nas gospodarstwo opiera się głównie na hodowli bydła, jako sile produkcyjnej nawozowej, tam zupełnie co innego. Chińczycy oprócz trzody chlewnej, żadnego inwentarza nie trzymają; hodowlą jego zajmują się wyłącznie, niektóre północne części Państwa Niebieskiego. Nawozu dostarcza mu wszystko, zaczawszy od zwyczajnych ściemi, dalej odpadków fabrycznych, mianowicie bawełny, aż do odchodów, za któremi Chińczyk nadzwyczaj skwapliwie się ubiega, co wzbudza śmiech w podróżujących Europejczykach, lecz niewiadomo kto tu więcej godzien śmiechu, czy ten kto znając całą pożyteczność i wartość tego nawozu, stara się nagromadzić go wszelkimi środkami, czy ten który licząc się za oświeconego człowieka, marnuje prawie wszędzie te skarby gruntowe, wywożąc je do rzek i kanałów. Chińczyk kompostami uźyżnia swą ziemię i porównawczo nadzwyczajne z niej osiąga korzyści. Małe cząstki ziemi znajdujące się w posiadaniu gospodarzy, pozwalają dokładnego wyrobienia gruntu, co się tam ręcznie skutecznia. Pługów tam nie mają. Nawóz, rydel i irygacja, oto trzy czynniki gospodarskie w Chinach. Narzędzia ich i maszyny są bez żelaza, a przeciw trwale i dogodnie zbudowane, np. koła, rydle, na wet pompy bambusowe do przeprowadzania wody. Ryż, bawełna, herbata i jedwabnictwo, oto główne przedmioty uprawy i zajęć gospodarza w Chinach. W ogrodnictwie żaden kraj im nie wyrówna, zwłaszcza w hodowaniu tyłu i tak wybornych jarzyn, któremi prawie głównie żyją Chińczyki. — W pewnym miasteczku na rogu ulic czytano takie ogłoszenie w wigilję zaćmienia Słońca 17go z. m.: „Z rozkazu Pana Burmistrza jutro będzie zaćmienie Słońca, o czem mieszkańców się uwiadamia, ażeby nikt się nie dziwił temu zjawisku, które będzie widziane we wszystkich krajach cywilizowanych.”

**Przyjechali do Warszawy.**

Xiadz Jakubowicz Wojc: Pleban z Łodzi; Plater-Zyberg Hen: i Plater-Zyberg Michał Hrs: z Witebska nr 414; Traeger Frau: Prezydent z Łodzi nr 414.

**Wyjechali:** Lisowski Karol Ob: do Ramieńca Podolskiego; Rzeszotarski Ant: Ob: do Tymianki; Stokowski Dyonizy Ob: do Pieszkowic.

**Przyjechali koleją żelazną:** Xiadz Brzeziński Józ: Pratał z Poznania nr 1339; Wogak Konst: Pulk: Dyr: Kom: Kawaterniczey z Teplitz nr 1062.

**Wyjechali koleją żelazną:** Chałubiński Tytus Professor Akademji Med: Chir: w Warszawie do Parýża; Trejanowski Karol Ob: do Wiednia.

**DONIESIENIA.**

Ktoby z udających się do **Petersburga** w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, swoim ekwipazem, życzył zabrać na wspólny koszt, Młodzieńca z Korpusu Radełtów, i rozciągnąć nad nim swoją opiekę, raczy się zgłosić pod Nr 629 przy ulicy Trębackiej, na pierwsze piętro, po lewej stronie, dla wspólnego porozumienia się.

Zgubiona została dnia 15 b. m., idąc ulicami Orlą, Elektoralną, Chłodań do Ogrodu spacerowego na Czyste, **BROSKA**, wyobrażająca popiersie z metalu, przykryte szkłem w formie małego owalu, w gładką obwódkę złotą oprawna. Laskawcy znalazca zechce oddać tę familijną pamiątkę do Drukarni Kurjera, za wynagrodzeniem Rubla srebrem.

W dobrach Ludwinów, do klucza Gowarczów należących, w Gubernji Radomskiej, powiecie Opoczyńskim położonych, znajduje się **Okowity** czystej, wystalej, 86—87 próby Tralesa, kilkadziesiąt tysięcy garncy, którą można cząstkowo lub hurtownie zakupić. Żądający kupna, zgłosi się do Administracji klucza Gowarczów, osobiście lub listownie franco.

**WARSZAWSKO-WIEDENSKA  
PIEKARNIA,  
JANA PONCZYŃSKIEGO.**

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosłem moją **Piekarnię**, z domu P. Wilhelma Bartz, do domu W. Kralla, przy ulicy Marszałkowskiej. Zakład mój cały gazem oświetlony, piece zbudowane na sposób amerykański, z największą czystością i akuratnością. Przytem oznajmiam, że jak dawniej, tak i teraz, wypiekam z najpiękniejszej Warszawskiej i zagranicznej mąki, Warszawskie i Wiedeńskie pieczywa, oraz Chleb na drożdżach wprost z zagranicy sprowadzanych; jak również przyjmuję **Obstzulunki** na pieczywa w różnych gatunkach i wymaganiach, zwyczajne i nadzwyczajne, co z największą starannością dopełniam.

Dla Osoby płci żeńskiej wyższego wychowania, lub Emerytki w średnim wieku, jest zaraz od odstąpienia przy porządnej familji, **Pokój** o 2ch oknach od frontu, bardzo wygodny i suchy, z meblami, opałem, światłem, usługą, a na żądanie z fortepjanem wspólnym i ze stołem. Wiadomość w Xiegarńi G. Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481. — Tamże jest **Wozownia** do wynajęcia na Powóz.

**Dom Zajezdny** w Kaliszu zwany (po Relszu), obok Fabryki P. Repphana, jest do sprzedania każdego czasu. Żąda się Złp. 15,000. — Wiadomość bliższa na miejscu.

**SMAROWIDŁO BELGIJSKIE** w najlepszym gatunku, w naczyniach rozmaitej wielkości, funt po gr: 15, dostać można w Składach Głównych Wyrobów Chemicznych **R. Hirschenfelda**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, oraz na Nowym-Swicie Nr 1245 A. — Tamże nadszedł transport prawdziwego **Proszku Perłowego**, na wytepienie wszelkiego robactwa, biorącym do Handlu odstępuje się rabat.

Onegdaj zagubiono **Rubli srebrem 110**, papierami, sztuk 6 po Rs. 10 (Rossyjskie), a dwa po Rs. 25 jeden Banku Rossyjskiego a drugi Polskiego, które sumienny znalazca zwrócić raczy do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za **nagrodą Rs. 20**.

**BRYCZKA** polowa na resorach, nieco używana, do sprzedania, pod Nr 2973 idąc przez Tamkę na Solcu. Wiadomość powziąć można w Warsztacie Kowalskim.

**3 POKOI** z Kuchnią Angielską i wszelkimi dogodnościami, z Stajnią i Wozownią, lub bez; oraz **9 PIWNIC** na Skład Wina, do najęcia każdego czasu, w domu **Natanson**, przy ulicy Nalewki. Wiadomość u Właściciela.

**KANTOR INFORMACYJNY  
GUVERNANTER I GUWERNERÓW.**

przy ulicy Długiej pod Nrem 26, obok Hotelu Drezdeńskiego. Zawiadamia, iż w tymże znajdują się Nauczycielki Polki, Francuzki, Angielki, Niemki; Nauczyciele Polacy, Cudzoziemcy, z rozmaitem wykształceniem. Francuz udzielający języka Francuzkiego i muzyki na Fortepjanie. Osoby życzące umieścić Uczni na stancji, w domu, w którymby znaleźli opiekę rodzicielską, i mogli nabyć wprawy w języku Francuzkim i muzyce. — Jest **Pokój** przy familji do odnajęcia w każdym czasie. Wiadomość w tymże Kantorze. — *Zofja Majewska.*

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania  
garnitur gustownie i trwale, wykończonych

## MEBLI.

za cenę umiarkowaną, które codziennie od 5ej do 5ej po południu oglądać można, przy ulicy Trebackiej w domu dawniej Steinkellera, w Fabryce Powozów Pana Koźmichowskiego.

**DWA POKOJE** z Meblami, i Przedpokojem, na drugim piętrze, są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Aleksandra dom Bekera pod Nr 2849. Blizszą wiadomość na miejscu w każdej porze powiaścić można.

Jest do sprzedania **Powóz** podróżny na 4 osoby, na stojących resorach; mający zamiar nabyć go, niech się uda do Właściciela, mieszkającego za Wolską rogatką, przy śmętarzu Ewangelickim w domu Kirsta.

Jeden **Pokoik** do wynajęcia dla Kawalerów lub dla Małżeństwa, w każdym czasie, na Nowem-Mieście Nr 335, w oficynie na 1m piętrze; wiadomość tamże.

W domu Nr 932 przy ulicy Chłodnej, przy Kościele Śgo KAROLA Boromeusza, są do najęcia od Śgo MICHAŁA r. b., świeżo odnowione **DWA LOKALE** na 1m piętrze. 5 i 6 Pokoi z Kuchniami, Piwnicami, Drwalniami i Górą wspólną. Wiadomość w tymże domu na 2m piętrze, u P. Zychowicz.

**Plac** ze znakomitą pożyczką umarzną, w bliskości Nowego Świata leżące; **Dobra** włók 42 i 76 rozległe, a o mil 5 od Warszawy oddalone; z inwentarzami żywymi i martwymi, oraz **Koc** używany lecz mocny, oszklony, są do zbycia. Wiadomość o tem powiaścić można przy ulicy Wareckiej Nr 1357, w korpusie, u Właściciela tegoż domu.

Są do sprzedania za umiarkowaną cenę cztery rosłe **Konie** powozowe, a mianowicie dwie Kłaczki i Wałach gniade, oraz Ogier kasztanowaty. Wiadomość w Zajezdzie pod Białym Orłem, w Go Placzkowskiego, przy ulicy Długiej, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, w stajni u furmana Stanisława.

**W składzie Wzrobów Ślusarskich,**

przy ulicy Mariensztadt pod Nr 2643. Między innymi licznymi przedmiotami, fachu Ślusarskiego dotyczącymi, trwale i elegancko wypracowanymi, jest do sprzedania **po cenie kosztu**, kompletne **Okucie** do trzydziestu drzwi i trzydziestu okien. **Szkatuły** żelazne większe i mniejsze. Duże **Zamki** do spichrzów lub wielkich składów. **Kłódki** duże i małe.



### GLÓWNA SPRZEDAŻ

Piwa Bawarskiego i Nadzwyczajnego prosto z piwnicy, li tylko na kosze i butelki.

Sprzedaje się przy ulicy Szerokiej Dunaj od frontu, Nr 142/3, w domu P. Sobotewskiego.

Piwo Bawarskie, cała butelka gr: 10, pół butelki gr: 6, kofel gr: 6.

Piwo Nadzwyczajne, cała butelka gr: 7.



Do sprzedania **Ogier** (Rysak). Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 1731, u Kuczera Andrzeja; — oraz dwa **Ogiery** rasy Kaukaskiej, i jeden Dońskiej, w Koszarach Mirowskich, u Kapitana Kurosza.

**Fabryka** wzrobów emalowanych Naczyn kuchennych Michała Berkopf. — Zawiadania niniejszem, iż prowadzona poprzednio w spółce z Walecym Wyderkowskim, takowa za dobrowolną umową zupełnie rozwiązana została, i dalej jest prowadzona pod samą firmą Michała Berkopf Emaljera. Interesa przeto dotyczące się tej Fabryki, sam tylko załatwiam. — **Michał Berkopf.**

## DRUKARNIA

**ADOLFA KRETHLOW,**

eksystująca przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 338 (38); zaopatrzona została w nowe pisma i prasę żelazną, poleca się łaskawej publiczności, iż przyjmuje wszelkie roboty, dotyczące się Drukarni, które z wszelką starannością i akuratnością wykonane będą po umiarkowanych cenach. — Do tejże Drukarni potrzeba jest dwóch **UCZNI** dobrej kondyty.

Przybyły z okolic Królestwa **Oficjalista**, uzdantiony do Kancelarji, jako też na Zastępcę Wójta Gminy nominacja objęty; przytem ukwalfikowany dowodami jako Fabrykant wzrobów Okoitych i fabrykacji Piwa, oraz urzędnika mechanizmu Gorzeli i Dystylarni, życzy sobie czy to za granicę, czy do Cesarstwa lub w prowincje tutejszych departamentów miast: Warszawy, Lublina i Piotrkowa, za doniesieniem na ulicę Chłodną pod Nr 926, na ręce Rucpa P. Pawła Frych, na każde żądanie JJWW. Obywateli Królestwa udaćby się nieomieszkał, znając do tego język niemiecki.

**Nieruchomości** położone w mieście Łęczycy, pod Nr 163 hyp, 159 pol; i 233 hyp, 158 pol; wystawione są łącznie na sprzedaż subhastacyjną. Ostateczne przysądzenie odbędzie się w dniu 3 (15) Października 1860 r., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,000. Vadjum Rs. 1,200. Zbiór objaśnień i warunki tacy, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz: I, i u Andrzeja Brzezińskiego Adwokata w Warszawie, przy ulicy Podwale pod Nr 497 A, zamieszkałego.

**Meble** mahoniowe, axamitem wełnianym kryte, z powodu zamierzonego zmniejszenia lokalu, są do sprzedania przy ulicy Sto-Krzyżkiej, w domu Dzieciątka JEZUS, sień obok Apteki, na 2m piętrze, gdzie blacha na drzwiach z nazwiskiem.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **Meble** mahoniowe, kryte skórą amerykańską, składające się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzesel, Stolu przed kanapę, Stółka do kart, także Biuro duże orzechowe. Lustro duże w złotych ramach, dwie lampy stołowe i Salopa zupełnie nowa, podobita lisami, z kołnierzem łokowym, pokryta czarną prunelą. — Wiadomość przy ul. Sto-Janskiej pod Nr 17, na 2m piętrze od tyłu.

## WIADOMOSC

tyczaca się stręczenia Służących.

Dla dogodności publicznej, w celu odprowadzania na zgode Służących obojga płci, do mieszkania Państwa, znajdują się tak zwani **WOZNI**, w Rantorze Służących firmy **Puławskiego**, w Warszawie przy Kancelarji Komisarza Polcji Cyrkulu XI, wehód od ulicy Dziekanka, a mianowicie: 1<sup>o</sup> **Chomontowski Antoni**; 2<sup>o</sup> **Gachowski Józef**; 3<sup>o</sup> **Buhaldym Mikołaj**; 4<sup>o</sup> **Jeronim Michał**, i ci obecnie zaopatrzeni są znakami blaszanymi z napisem ich nazwisk i firmy Rantoru, do sukien na piersiach przyszytymi, a to dla zabezpieczenia, ażeby pokatni Rantoru stręcać Sługi nie podrywali się pod firmę Rantoru powyższego, jak to już niejednokrotnie miało miejsce, według zezaleń osób, które dawszy zadatki na ręce owych rekomendujących się jakoby z Rantoru Puławskiego Ranturów, takowe potracili i bez Sług pozostali, — o czem podaje się do publicznej wiadomości osób interesowanych.

**DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.**

Podpisany zawiadamia szanow: Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 20 b. m. otwiera w mieście Łęczycy Szkołę Męską o dwóch klassach, którą uczniowie ukończycy, wprost do klasy 3ciej Szkół Rządowych przechodzą mogą. Za dobór Nauczycieli, jako też za dozór i wygodę wychowalców, zaręcza. — Assesor Kollegjalny, **J. Górski.**

Osoby życzące sobie nabyć książkę p. t.: *Proza i poezja polska wybrana i zastosowana do użytku młodzieży żeńskiej*, przez Paulnę Kraków, znajdą taką w wszystkich znaczniejszych księgarniach Warszawskich, po cenie rs. 1 za egzemplarz. Skład główny wspomnianego dzieła, jest w księgarni **G. Gebethnera**, przy ulicy Krak-Przedm.; w domu Hr: Stan: **Potockiego.**

Na czas zjazdu WW. PP. Obywateli do Lublina, **P. Józef Kwiatkowski**, właściciel znanego powszechnie ze swej wziętości magazynu w Warszawie, odznaczającego się zarówno doborem najświeższych nowości jak i elegancją, wysyła z Warszawy wybór najmodniejszych towarów, które sprzedawane będą w Lublinie, na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 134, od dnia 21go b. m.

Pojutrze, to jest w Niedzielę, w szkole pływania **Th: Mathes** i **Stan: Majewskiego**, odbędzie się o godz: 1szej z południa, jeżeli pogoda dotrwa, wyprawa pływacka do Bielani; o czem zawiadamia się wydoskonalonych w tej sztuce pływaków, dla przyjęcia jeśli zechcą współudziału.

W tych dniach przybyli do Warszawy z Piotrkowa, ociemniiali muzycy w liczbie czterech. Są to wychowawcy tutejszego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Tworzą oni kwartet muzyczny bardzo dobry i zdaje się że stale grywać będą w niektórych tutejszych zakładach, jak to już po raz pierwszy miało miejsce onegdaj w domu **Roesslera.**

Panu **J. M. M.** w Warszawie. — Z komedji jego jakkolwiek w bardzo pięknym przystanej nam celu, żadnego użytku zrobić nie możemy, dla tego może być przezeń odebraną każdodziennie w Redakcji **Kurjera.**

**DONIESIENIA.**

Dnia 12go b. m., to jest w Niedzielę, zostawiono na ławce w Saskim Ogrodzie na lewo, idąc od Żelaznej-bramy, **XIAŻKĘ** od Nabożeństwa, **Nasładowanie Jezusa Chrystusa**, po Francuzku. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, lub do domu Grabowskiego na ulicy Miodowej, w dziedzińcu na 1m piętrze, gdzie Pensja Panien. — Tegoż dnia zostawioną została w dorożce **SPICRUTA**, ze srebrną skówką, którą także łaskawy znalazca raczy zwrócić w toż samo miejsce gdzie powyższą Xiążkę.

**ATESTAT** służby dymisjonowanego Żołnierza **Szymona Szymczak**, i **Metryka** urodzenia syna jego **Jakóba**, znalezione na ulicy Długiej, właściciel odebrać może w Drukarni Kurjera.

Dnia 9 b. m. po południu, w przechodzie ulicami Senatorską i Miodową, zgubioną została **Broszka** złota, węzłowa, mająca za ozdobę liś wywijany, turkusowe emaljowany, i na nim w kwiatku 6 perełek okrągłych; łaskawy znalazca zechce zwrócić taką pod Nr 1582 L, przy ulicy Kruczej, do Wgo Schneider, za nagrodę Rs. 3. Uprasza się PP. Jubilerów, aby raczyli zwrócić swą uwagę na powyższą Broszę, a w razie dostrzeżenia przytrzymać i dać znać pod powyższy Numer. Gdyby już była kupioną, poszkodowany zwróci z wdzięcznością zapłaconą za nią kwotę.



W dniu 15 Sierpnia, to jest we Środę, w Ogrodzie Saskim, w godzinie wieczorowej, zgubioną została **Parasolka** duża, en tout cas, nowa, ciemno-zielona, z laseczką trzciniową żółtą, zakończoną galeczką karniolową i dwoma ciemno-zielonemi chwastkami. Uprasza się łaskawego znalazcę, aby taką raczył oddać na ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, na drugie piętro, na lewo w oficynie, a z podziękowaniem otrzyma nagrodę.



W dniu 13 b. m. po południu, z domu Nr 1588/9, naprzeciw Księcia Sgo Alexandra, zginęła **Krowa** maści blade-czerwonej, z pod spodu białej. Racja przyprawdzi pod powyższy Numer, do Stróża **Leona**, otrzyma nagrody Rs. 5.

**Dwa POKOJE** i Kuchnia na 1szem piętrze, w Koszykach, do odnajęcia zaraz do dnia 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu, u Stróża Pawła.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na **Wile**, stóp 4 cali 1. (Ubywa). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, **Aktorka.** — **Uściskajmy się.** — **Folwark Primerose.**

**TEATR WIELKI.** Jutro, **Diana de Solanges.** Dziś i jutro, na żądanie, w Sali Warszaws: Towarz: Dobry, **OPTYCZNE OBRAZY**, za pomocą **Agioscop-Apparatu**, oświecone światłem **Drumonda.** Początek jak zwykle o godz: 6ej.

**DOLINA SZWAJCARSKA.**

Codziennie zabawa **Muzyczna** pod dyrekcją **B. BILSEGO.** Początek o godzinie 6tej. Cena wejścia kop: 17½.



**Orkiestra grywająca na wodach mineralnych w ogrodzie Saskim**, po skończonym widowisku w Cyрку, jeżeli pogoda posłuży, grać będzie w Ogrodzie.

**NOWA ARKADJA.**

Jutro **Zabawa Tańcząca** w elegancko urządzonej Salonych Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

W Zakładzie exystującym obok Ratusza, w domu tak zwanym Łagiewnickich, rozpoczyna grać niewidomi, pod przewodnictwem Pana **Leona Głowackiego**, którzy w tych dniach przybyli do Warszawy.

**Dziś i codziennie, w OGRODZIE** przy ulicy Długiej Nr 586B, domu Sukcesorów Cyprysińskiego, **Orkiestra Węgierska z Debreczyna** pod dyrekcją **P. Boka Karoly** grać będzie. Cena wejścia kop: 7½.

**MUZYKA** utalentowanego Skrzypka **P. Maksarew**, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

**Widzieć można tylko przez ten tydzień.**

Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. —



**MUZEUM**

**Anatomiczne,**

**A. Frenschera**, za zniżoną

opłatą kop: 15 i 2½ na ubogich, od godz: 10ej z rana do wieczora.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **Tabella** wygranych 1ej klasy 96ej Loterji Klasyycznej.